

Czy za nimi gonić, czy dać je pogrzebać? A może przynajmniej o nich nigdy nie zapomnieć?



Księgarnie uginają się ilością książek z gatunku POZYTYWNE MYŚLENIE.

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Zawsze do przodu, zawsze uśmiechnięty, zawsze pozytywnie, zawsze z radością.

No i te sztandarowe: buduj marzenia, realizuj marzenia itd.

Tymczasem idziemy przez życie, a ono najczęściej kopie nas po przysłowiowych 3 literach.

Z czasem marzenia blekną, oddalają się, by zapaść w nicość.

Tylko czasami przy różnych okazjach (kogoś sukces, rozmowa ze starym przyjacielem, inspirująca muzyka, tekst, film, czy przeczytana książka przypominają nam o naszych marzeniach).

Najczęściej to boli, bo jak może nie booleć?

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Przypominam jednak zainteresowanym, że realizacja marzeń czasami boli jeszcze bardziej.

Czy warto jednak mimo wszystko próbować je realizować?

Sam sobie zadaję te pytanie od lat i ciężko mi o odpowiedź.

Ostatnio zainspirowałem się postacią Zbyszka Liszewskiego, który odrzucony przez dyscyplinę próbował realizować własne marzenia.

Planował napisać książkę o czasach chwały polskiego tenisa stołowego.

Na ostatnich ME w Gdańsku (jak się nieoficjalnie dowiedziałem) robił wywiady z naszymi wielkimi zawodnikami tamtych lat.

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Nie zdążył – zmarł przedwcześnie.

Czytając biografie wybitnych postaci naszych czasów i z tych wcześniejszych zastanawia jedna rzecz.

Praktycznie każdy z nich dokonując czegoś wielkiego najpierw miał w głowie marzenia, wyobrażenie tego, co chciałby zrobić.

Potem – najczęściej z olbrzymimi problemami – dochodziło do fazy realizacji marzeń.

Na co dzień spotykam się z osobami, które odrzuciły swoje marzenia przygniecione życiem codziennym, problemami, a także presją otoczenia.

Myślę jednak, że marzenia to coś pięknego i niesamowity prezent od Pana Boga.

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Myślę, że trzeba iść ich głosem i zachowując trzeźwość sądu i poczynań trzeba je realizować.

Nieważne, czy to jest wynik sportowy, kupno samochodu, wymarzona praca, czy wychowywanie dzieci.

Marzenia powinny być motorem naszych poczynań.

To dzięki nim każdy dzień może być przeżyty z pasją i radością.

Kierunek wskaże nam rozum, a działania to już sprawa serca i ducha.

Dlaczego o tym piszę?

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Z wielu różnych powodów tych osobistych jak i tych ogólnych – ogólnoludzkich.

Weźmy przykład zawodnika uprawiającego tenis stołowy.

Bez marzeń bycia mistrzem nie zostanie nawet mistrzem... okręgu.

Czy my za bardzo nie staliśmy się bezdusznymi maszynami wykonującymi tylko zaprogramowane w naszym umyśle czynności?

Może to właśnie marzenia były siłą sprawczą drobnego chłopca z Zelgoszczy i dryblasza z Gdańska?

Może o tym zapominają nasi dzisiejsi rodzimi mistrzowie i ich trenerzy?

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Często zwykła rozmowa pobudzająca marzenia może działać cuda.

Zawsze zastanawiałem się dlaczego tak wielu ludzi chodzi do kina na światowe, europejskie premiery?

I dochodzę do wniosku, że każdy z nas tam w bajkowym, trochę nierzeczywistym świecie Wielkiego Ekranu chce dotknąć swoich marzeń jednocześnie odwracając się – przynajmniej na chwilę - od codziennej szarzyzny.

Ale, właśnie, dlaczego szarzyzny?

Przecież marzenia są takie kolorowe...

Tak samo było z nami – wtedy młodymi chłopakami w latach 80 - tych, którzy z otwartymi ustami chłonęli opowieści Zbyszka Liszewskiego, Andrzeja Grubby,

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Leszka Kucharskiego, Andrzeja Jakubowicza, a nawet Adama Giersza o innym świecie, którego oni dotykali.

Od lat prowadzę własną szkołę tenisa stołowego.

Różne są jej losy i doświadczyłem wszystkiego na własnej skórze.

Zawsze jednak taką szkołę chciałem mieć.

W trakcie jej prowadzenia jednak na rzecz jednych marzeń musiałem zrezygnować z innych.

Nie da się wszystkiego pogodzić: wyczynu, rekreacji, obozów, sprzedaży sprzętu, prowadzenia 3 stron internetowych i życia osobistego.

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Nie da się też chyba przy mnogości zajęć i przedsięwzięć uniknąć popełniania błędów.

Wiem jednak, że robię to o czym zawsze marzyłem.

Czy z powodzeniem? Nie wiem.

Jak długo? Nie wiem.

Jednak jedno wiem: to właśnie marzenia pchają mnie do przodu, gdy przychodzi zniechęcenie, trudności się piętrzą, a ludzka zawiść wychodzi z wielu kątów.

Dlatego też świadomy trudności i ciężkich chwil, które Was czekają mówię jednak głośno: **realizujcie własne marzenia!**

Marzenia, marzenia

Written by Zbyszek

Thursday, 16 February 2012 09:23

Powodzenia na ciernistej drodze realizacji własnych marzeń życzy Zbyszek Stefański.